

NOWY DZIENNIK

W Y D A N I E 10 W I E C Z O R N E

Rozpaczliwe zabiegi lewicy francuskiej o ratunek dla republikańskiej Hiszpanii

Paryż, 23. 1. (A) W obliczu obecnego porażenia w Hiszpanii lewica tutejsza czyni najbardziej rozpaczliwe wysiłki, aby jeszcze skłonić rząd do interwencji. Komunistyczna partia po posiedzeniu swej rady głównej zwróciła się do premiera Daladier z ofertą udzielenia mu bezwarunkowego poparcia we wszystkich dziedzinach polityki wewnętrznej i zagranicznej w zamian za natychmiastowe otwarcie granicy pirenejskiej. Do propozycji tej przyłączyć by się mieli socja-

liści SFIO oraz Unii Socjalistyczno - republikańskiej USR.

Do bezwzględności udzielenia pomocy Hiszpanii wezwał też były minister Paul Boncour, który wygłaszając na prowincji przemówienie przepowiedział, że bezpośrednio po upadku Barcelony Francja znajdzie się w obliczu ultimatum włoskiego, popartego przez Niemcy.

Z podobnym twierdzeniem wystąpiła również p. Tabouis na łamach „Oeuvre“.

nia rewindykacyjne stanowią obecnie pierwszy cel polityki faszystowskiej, od którego Rzym nigdy nie odstąpi.

Wiele komentarzy wywołały również słowa Mussoliniego, iż zawodowi antyfaszyści są zbyt głupi, aby można się ich obawiać. Powiedzenie to znalazło się w jednym z przedmownych przemówień, lecz wówczas skreślono je ze stenogramu urzędowego. Obecnie Mussolini powtórzył je.

„We wrześniu r. ub. — mówił Mussolini — powiedziałem, że zawodowi przeciwnicy faszystów są zbyt głupi, aby byli niebezpieczni. Obecnie potwierdzam to w sposób jak najbardziej dobitny. Gdybym podał zestawienie mów i pism, zawierających dziecinne prorocтва — absurdalne manewry i fantastyczne kalumnie przeciwników faszystów o Włoszech, naszych ideach, naszych ludziach i o tym, który do was przemawia — to przyprowadziłbym was o taki śmiech, że, pomimo Alp, wyleciałoby wiele szyb z okien w zagranicznych stolicach“.

Mussolini przygotowuje atak!

Rzym, 23. 1. (A) W kołach obserwatorów zagranicznych nie przypuszczano, iż Mussolini wyzyska uroczystość rozdawania nagród najlepszym rolnikom włoskim dla wygłoszenia politycznego przemówienia. Najwięcej komentarzy wywołało zapewnienie Mussoliniego, że jeżeli nawet Francja trzymałaby się mocno swego nieprzejednanego stanowiska, Włochy

jeszcze silniej obstawać będą przy swoim. Słowa te świadczą, iż roszcze

Rozprzeżenie w Barcelonie

Paryż 23. 1. „Petit Parisien“ donosi z Perpignan, że władze francuskie wysłały nad granicę hiszpańską posiłki t. zw. gwardii lotnej celem wzmocnienia straży nad granicą pirenejską. Dziennik donosi jednocześnie, że w Barcelonie czynione są przygotowania przed-

stawicielstw dyplomatycznych do przeniesienia poselstw z Barcelony do Perpignan lub Valence we Francji. Przedstawiciele dyplomatyczni Stanów Zjednoczonych, Holandii i Szwecji mieli poczynić już daleko idące przygotowanie w tym kierunku. W Barcelonie i w reszcie Katalonii ma panować, jak donosi „Petit Parisien“, poważne rozprzeżenie. Szczególnie daje się we znaki brak środków żywnościowych. W ostatnich dniach personel miejskich zakładów pogrzebowych, który dotychczas dokonywał pogrzebów mieszkańców zmarłych lub zabitych w czasie bombardowania, miał zagrozić strajkiem, domagając się, aby wyplacono mu zarobki w naturze. Mobilizacja ludności do lat 55 ma nie tylko cele wojskowe. Rząd barceloński chce w ten sposób zapobiec manifestacjom, zamieszkom albo nawet powstaniom, które zdarzają się wszędzie w miarę nadchodzenia wojsk gen. Franco. Ponadto rząd barceloński obawia się desantu wojsk gen. Franco na północ od Barcelony, co odciełoby Barcelonę od Francji. Flata wojenna gen. Franco, wzmocniona ostatnio o kilka jednostek nabytych zagranicą, jest zgrupowana koło Wysp Balearskich w których mogłaby łatwo przewieźć oddziały wojskowe do zatoki Las Rosas.

Pos. Budzyński wywołał oburzenie w obozie legionowym

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 23. 1. (A) Agencja Społeczno Informacyjna donosi: Z kół młodych Piłsudczyków dowiadujemy się, że na tle artykułu Wacława Budzyskiego p. t. „Po śmierci Dmowskiego“ (Jutro Pracy z d. 8 bm.), w którym autor, będąc legionistą, stwierdza że nie obchodzi go hierarchia osób, jeśli idzie o Marszałka Piłsud-

kiego i Romana Dmowskiego, szereg działaczy obozu legionowego, a przede wszystkim młodzi Piłsudczycy zamierzają w najbliższym czasie wystąpić zarówno do Koła Legionowego, do którego należy pos. Budzyński, — jak i do Związku Legionistów — o wytoczenie mu sprawy honorowej i ew. wykluczenie go z obydwu zrzeszeń.

„Pierwsze wyniki umocnienia porozumienia polsko-niemieckiego ujawnią się w najbliższych tygodniach”

Praga. 23. 1. (A) W tutejszych kołach dyplomatycznych i politycznych nie ustają najrozmaitsze dociekania nad treścią rozmów min. Becka z kanclerzem Hitlerem w Berchtesgaden i następstwami powziętych decyzji

dla dalszego rozwoju polityki europejskiej. Najczęściej słyszy się wersję, że porozumienie niemiecko-polskie doznało nowego umocnienia. W związku z tym w tutejszych kołach

niemieckich mówi się, że pierwsze wyniki tego nowego zbliżenia polsko-niemieckiego miałyby się ujawnić już w najbliższych tygodniach na wschodzie Europy.

Sukces wyborczy zjednoczonej listy żydowskiej w Białej

Biała 23. 1. (R) Wyniki wyborów do rady miejskiej w Białej nie są jeszcze w tej chwili ostatecznie obliczone. Wedle wyników nieoficjalnych, na ogólną ilość 24 mandatów uzyskał Ozon 10 mandatów, PPS 6, Niemcy 4, Żydzi — 3.

Los jednego mandatu jest jeszcze niepewny, przypadnie on albo Ozonowi, albo PPS.

Zjednoczona lista żydowska wystawiła swe kandydatury w dwóch okręgach. W okręgu II. na ogólną ilość 6 mandatów lista żydowska zdobyła 2 mandaty, które przypadły rabinowi drowi Samuelowi Hirschfeldowi oraz

drowi Ozjaszowi Kleinfeldowi.

Znaczny sukces zdobyła lista żydowska w okręgu III. gdzie było tylko 360 wyborców żydowskich. W okręgu tym mandat żydowski przypadł Chaimowi Goldbergowi.

Rabin dr Hirschfeld uzyskał 681 głosów, dr Kleinfeld 650, następny kandydat dr Feiner 627.

Dotychczasowy układ sił w radzie miejskiej w Białej przedstawiał się następująco: BBWR — 10 mandatów, PPS — 6, Niemcy — 6, Żydzi — 2.

że niektóre dekry, wprowadzone ostatnio w Gdańsku (szczególnie dekry antyżydowskie) są sprzeczne z konstytucją Wolnego Miasta.

2) Komitet rozważał następnie sprawę, czy należy zająć się natychmiast zbadaniem zarządzeń nienormalnych Senatu gdańskiego, z którymi związane są obowiązki Ligi Narodów jako gwarantki konstytucji gdańskiej, jak również funkcje wysokiego komisarza.

3) Wobec konieczności gruntownego zbadania sytuacji i uzupełnienia wiadomości komitet postanowił, że należy śledzić ewolucję sytuacji politycznej w Gdańsku i rozpatrzyć ją na jednym z następnych posiedzeń, w każdym razie przed najbliższą sesją Rady Ligi Narodów.

4) W międzyczasie wysoki komisarz Burckhardt, który udaje się obecnie na urlop, będzie do dyspozycji komitetu za pośrednictwem sekretariatu Ligi Narodów.

Powyższa uchwała komitetu, chociaż zredagowana w stylu dyplomatycznym i pełnym nie domówień, świadczy, że władze gdańskie już uzyskały maksimum satysfakcji, czyli swobodę w naruszaniu konstytucji gdańskiej. Potwierdza to komunikat „Agence Economique et Financiere”, która pisze:

„Pomimo stwierdzenia przez Radę Ligi Narodów, że konstytucja gdańska jest stale naruszona, Rada nie chciała z faktu tego wyprowadzić natychmiast narzucających się wniosków i dlatego postanowiła rozważyć tę sprawę na swej sesji majowej. Pozostaje jednak fakt, że wysoki komisarz Ligi Narodów w Gdańsku nie wróci więcej na swój posterunek, natomiast po zostanie do dyspozycji komitetu trzech”.

Jeśli słowa te mają jakiegokolwiek znaczenie, to znaczą one, że Forster i Greiser zrealizowali na razie swe marzenia, czyli innymi słowy: podważona została ostatnia bodaj kolumna Traktatu Wersalskiego.

„Żądamy dymisji Chamberlaina!”

Burzliwa demonstracja labourzystów podczas weekendu premiera

Londyn. 23. 1. (A) Labour Party w Kingston urządziła demonstrację przeciwko premierowi Chamberlainowi, który od piątku przebywa w rezydencji podmiejskiej w Chequers. Delegacja Labour Party w trzech samochodach udała się do tej miejscowości, jednak silne oddziały policji, które skonsygnowane zostały już wczoraj w obawie zamachu na premiera, przez rewolucjonistów irlandzkich,

zatrzymały demonstrantów. Jeden z samochodów delegacji zaopatrzonej był w głośnik, przez który nieustannie wykrzykiwano: „żądamy natychmiastowej dymisji Chamberlaina!”

Premier odmówił przyjęcia delegacji, której głównym celem było zażądanie odeń zmiany polityki w stosunku do Hiszpanii przez dostarczenie rządowi republikańskiemu broni i amunicji.

Sprytny manewr przedwyborczy premiera Wołoszyna

Uniezwolniono kandydowanie s tronnictw opozycyjnych i mniejszości narodowych!

Huszt 23. 1. PAT. Premier rządu Rusi Podkarpackiej rozwiązał w niedzielę wszystkie tamtejsze stronnictwa polityczne, zezwalając jedynie na utworzenie jednej partii „jedności narodowej”. Zarządzenie to wydano na parę godzin przed upływem terminu składania list kandydackich, uniemożliwiając Karpatorusinom oraz mniejszościom narodowym: We-

grom, Czechom i Żydom wzięcie udziału w wyborach.

Zarządzenie powyższe komentowane jest jako dowód braku oparcia „rządu” Wołoszyna w społeczeństwie karpatoruskim. W ostatnich wyborach, które się odbyły na Rusi Podkarpackiej w roku 1935, lista Wołoszyna otrzymała zaledwie 7000 głosów.

Mozżuchin był Polakiem i pochodził z Wilna

(z) Wileńskie „Słowo” drukuje rewelacje dotyczące osoby niedawno zmarłego we Francji słynnego aktora filmowego Mozżuchina. Reporter „Słowa” odszukał w Wilnie matkę zmarłego aktora, Paulinę Chodźko. Mozżuchin, to tylko pseudonim. Słynny aktor był Polakiem i katolikiem i nazywał się Jan Stanisław Chodźko. Urodził się w Wilnie przy ul. Pivnej 3 i został ochrzczony w Ostrej Bramie. Jeśli wierzyć zapodaniu p. Pauliny Chodźko, która dziś jest sprzedawczynią dewocjonalii przy kościele Wszystkich Świętych, to syn jej, głośny później artysta filmowy, wysłany przez rodziców do Petersburga, tam ukończył gimnazjum ze złotym medalem, a później wstąpił do szkoły dramatycznej. W teatrze występował on początkowo pod nazwiskiem Orańskiego. Ostatni raz p. Chodźko widziała swego syna w czasie wojny i od tego czasu nie utrzymywała z nim żadnego kontaktu. Matka znakomitego aktora znajduje się w nędzy.

Triumf genewski hitlerowców gdańskich

Co zawiera raport komitetu trzech

Genewa 23. 1. (z) Sekretariat Ligi Narodów wydał wczoraj komunikat urzędowy zawierający ostateczne decyzje Komitetu Trzech w

sprawie gdańskiej:

1) Komitet Trzech rozważał naprzód exposure, wysokiego komisarza, Burckhardta i orzekł

OZN. otrzymał odpowiedź od rządu na interpelację w sprawie emigracji Żydów

Warszawa, 23. 1. (A) W kołach politycznych od paru dni krążyły pogłoski, iż na poniedziałkowym plenarnym posiedzeniu Sejmu premier Składkowski odpowie ustnie na głośną interpelację w sprawie emigracji żydowskiej, zgłoszoną przez generała Skwarczyńskiego i 116 posłów ozonowych. Jak się okazuje, pogłoski na

ten temat nie odpowiadają prawdzie, gdyż interpelanci otrzymali w sobotę dnia 21 bm. odpowiedź pismenną rządu w tej sprawie. Na razie nie wiadomo, czy O. Z. N. opublikuje otrzymaną odpowiedź.

Dziś w godzinach przedpołudniowych rozpoczęło się w sali kolumnowej Sejmu plenarne po-

sidezenie koła parlamentarnego O. Z. N., na którym szef obozu generał Skwarczyński przedstawił posłom otrzymaną odpowiedź. Na posiedzeniu tym ma zapadnąć decyzja co do opublikowania tej odpowiedzi.

Odroczone zebranie komitetu ewiańskiego

Londyn, 23. 1. (A) Posiedzenie prezydium konferencji ewiańskiej dla spraw uchodźców, które miało się odbyć w przyszły czwartek w Londynie zostanie odroczone z powodu opóźnienia rokowań dyrektora Rublee z władzami niemieckimi. Na opóźnienie to wpłynęła w pierwszym rzędzie dymisja Schachta. Mimo, że rokowania te nie zostały zerwane, wi-

doki porozumienia obecnie są zupełnie pesymistyczne gdyż w związku z odejściem dra Schachta oczekuje się nowych wielkich trudności w stosunkach handlowych angielsko niemieckich, które mogą uniemożliwić zwiększenie eksportu niemieckiego, od którego uzależniony jest — jak wiadomo — niemiecki plan emigracji uchodźców żydowskich.

Niemcy chcą zglajchsztaltować armię czecho-słowacką!!

Praga 23. 1. (z) Nacisk niemiecki na republikę czechosłowacką z każdym dniem się zwiększa. Donoszą z wiarygodnego źródła, że przed niedawnym czasem Berlin zażądał od rządu praskiego, aby nie zmniejszał liczebnej, jakościowej i technicznej siły armii czechosłowackiej.

Około 10 dni temu Berlin zażądał od rządu czechosłowackiego, aby dał przeszkolić i zorganizować dywizję czechosłowacką na wzór niemiecki; żądał pewnego rodzaju zglajchsztaltowania ich z armią niemiecką.

Znana jest zależność drugiej republiki czechosłowackiej od Berlina, który może Cze-

cho - Słowacji w każdej chwili zamknąć główne arterie ruchu, wskutek odmówienia dostaw węgla zatrzymać całe życie gospodarcze, wskutek odmówienia prądu pogrążyć Pragę w ciemnościach, unieruchomić przemysł i td.

Rząd praski mimo tych zależności odrzucił żądanie Berlina zglajchsztaltowania armii czechosłowackiej, co wywołało wielkie niezadowolenie Berlina. Przypuszczają tutaj, że podczas pobytu min. Chwalkowsky'ego w Berlinie międzynarodowe koła berlińskie wywierają w tej sprawie wielki nacisk na min. Chwalkowsky'ego.

Zlikwidowanie incydentów czesko-węgierskich

Praga 23. 1. PAT. Czechosłowackie biuro prasowe donosi, że poseł w Budapeszcie Kobr został wczoraj przyjęty przez węgierskiego ministra spraw zagranicznych hr. Csaky, z którym przeprowadził dłuższą rozmowę, podczas której stwierdzono, że incydenty pograniczne zostały zlikwidowane i wyrażono życzenie, aby decyzje wiedeńskiego arbitrażu były przeprowadzone przez komisje mieszane

w najbliższym czasie. Poselstwo węgierskie w Pradze zawiadomiło urzędowo czechosłowackie ministerstwo spraw zagranicznych, że rząd węgierski zgadza się na propozycje rządu czechosłowackiego w tej sprawie.

W kołach dobrze poinformowanych twierdzą, że mieszana komisja czesko-słowacko-węgierska rozpocznie prace w połowie przyszłego tygodnia.

Tajemnicza tragedia koła cementarza rakowickiego Zabójstwo czy samobójstwo?

KRAKÓW, 23 stycznia.

Dziś w poniedziałek nad ranem robotnicy przechodzący między starym a nowym cementarzem rakowickim zauważyli w pewnym miejscu zwłoki mężczyzny w mundurze kapitana.

Początkowo przypuszczano, że mężczyzna ów chwilowo tylko stracił przytomność później

jednak okazało się, że jest on martwy. Ze skroni denata sączyła się cienka struga krwi. Natychmiast zaalarmowano władze bezpieczeństwa oraz żandarmerię wojskową, która rozpoczęła dochodzenia. Zdaje się, że samobójstwo jest w tym wypadku wykluczone, ponieważ i parkan cementarny nosi na sobie ślady kul re-

Wynik wyborów w Oświęcimiu

Oświęcim 23. 1. (R) Rezultat wczorajszych wyborów do rady miejskiej w Oświęcimiu przedstawia się następująco: Na 24 mandaty Żydzi zdobyli 12 mandatów, (w poprzedniej radzie miejskiej — 13) PPS 6 mandatów, Ozon — 5 mandatów, Koło mieszczańskie — 1 mandat. Zaznaczyć należy, że w poprzedniej radzie miejskiej PPS nie była reprezentowana.

—oOo—

Sensacyjny proces o nadużycia kolejowe

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 23. 1. (A) Na wokandy warszawskiego Sądu Okręgowego znalazł się dziś sensacyjny proces o olbrzymie nadużycia w odziele drogowym kolei. Na ławie oskarżonych zasiadło 13 osób, w tym czterech przedsiębiorców budowlanych oraz Stanisław Bartosiewicz, zawiadowca oddziału materiałowego w Łowiczu. Będąc urzędnikiem kolejowym, Bartosiewicz założył prywatne przedsiębiorstwo, do którego przystąpiło w charakterze wspólników kilku innych urzędników kolejowych. Na skutek zмовy tych urzędników z przedsiębiorcami budowlanymi, skarb państwa przy różnych dostawach dla kolei poniósł straty, sięgające 400.000 zł. Przewidują, że rozpoczęty dziś proces potrwa około 6 tygodni.

—oOo—

Śmiertelny wynik podrapania przez kota

Przemyśl 23. 1. (Seg) W Jędrzejowie na przedmieściu leżajskim mieszkała 82-letnia staruszka Rozalia Grzęda. Przed kilkoma dniami podrapał ją kot domowy. Kobieta nie zwróciła uwagi na zadrapanie i dopiero po stwierdzeniu obrzęku i zasinienia ręki, udała się Grzędowa do lekarza, który rozpoznał zakażenie krwi. Pomoc lekarska była jednak spóźniona i staruszka zmarła.

—oOo—

Kto wygrał na loterii

Warszawa, 23. 1. (A) W dzisiejszym ciągnięciu Państw. Loterii Klasowej padły m. in. większe wygrane na Nry:

50 tysięcy z. — 74633
15 tys. — 141738
10 tys. — 144385, 153134
5 tys. — 30388, 79510, 115565, 154112, 115946
2 tys. — 91392, 111939, 122266, 135882, 12323, 20509, 22735, 27895, 40018, 63636, 65832, 69596, 156752, 158102.

—oOo—

Notowania giełdy warszawskiej

Warszawa, 23. 1. (A) Dzisiejsze notowania giełdy warszawskiej (zamknięcie kursów):

Akcje: Bank Polski 133, Zyrardów 62.50, Węgiel 34.50, Ostrowieckie 68, Cukier 35, Starachowice 51, Lilpop 92.50, Modrzejów 18.75. Tendencja utrzymana.

Papiery procentowe: 3 proc. inwestycyjna I em. 86.25, II em. 86.75, 4½ proc. wewnętrzna 65.875, 4 proc. konsolidacyjna 67. Tendencja nieco mocniejsza.

wolwerowych. Przypuszczalnie zaszedł wypadek tajemniczej zbrodni, której tło wyświetli zapewne śledztwo.

Wybitny Żyd -- na najwyższym stanowisku państwowym w Holandii

Kim jest dr Visser, nowo mianowany członek „Najwyższej Rady Niderlandów“

Korespondencja własna „Nowego Dziennika“

HAGA, w styczniu.

„Przewodniczący Keren Hajesodu w Holandii dr. Visser, został mianowany przewodniczącym sądu apelacyjnego w Holandii“ (Z telegramu ŻAT-nej)

Nie jest naszym zadaniem krytykować Żat na lub też wykazać, jak dalece jej służba informacyjna niedokładnie działa, podczas gdy zadaniem jej powinna być jak najdalej idąca skrupulatność w obsłudze żydowskiej prasy światowej. Nie jest również zadaniem naszym wykazać jak stosunkowo powoli służba ta działa, pragniemy jednak zwrócić uwagę na pewien fakt, którym Żat-na winna się zainteresować:

Dnia 3 stycznia ukazał się dekret królowej holenderskiej, zawierający nominację dra Vissera. Dekret ten w tym samym dniu rozszlany został całej prasie holenderskiej, która, rzecz jasna, złożyła drowi Visserowi serdeczne gratulacje.

Żydowska prasa zagranicą, otrzymała tę wiadomość dopiero 9 stycznia (zapewne drogą radiotelegraficzną) i ogłosiła ją częściowo dopiero 10 stycznia.

To niezwykle doniosłe wydarzenie w żydowskim świecie zostało tak przez ŻAT-nę zniekształcone, że w żadnym wypadku istotny stan rzeczy i doniosłość tej nominacji, nie zostały oddane. To, co najważniejsze, nie znalazło zupełnie wyrazu.

Aby porównać wiadomość ŻAT-nej z tym, co dekret ten istotnie zawierał, przytoczamy tutaj w skróceniu wyciąg z tego dokumentu:

„Haga, 3 stycznia 1939. Jej Wysokość królowa Wilhelmina etc. uważała za stosowne mianować dra E. L. Vissera prezydentem Najwyższej Rady Niderlandów. Dekret ten wchodzi w życie z dniem jego ogłoszenia etc“.

„Najwyższa Rada Niderlandów“ jest o wiele ważniejszą instytucją aniżeli sąd najwyższy w innych krajach. Rada ta jest istotnie najwyższą instancją, zajmującą się wszystkimi sprawami prawnymi i konstytucyjnymi. Prezydent tej instytucji jest najwyższym postawionym urzędnikiem państwowym w kraju, urzędnikiem, który podczas przejściowej nieobecności monarchy, zgodnie z konstytucją, zastępuje go aż do chwili proklamowania nowej głowy państwa.

tucją, zastępuje go aż do chwili proklamowania nowej głowy państwa.

Dr Visser więc jest w chwili obecnej pierwszą osobistością po królowej Wilhelminie. Zajmuje on jeszcze wyższe stanowisko aniżeli np. dr Frankfurter w Ameryce, który mianowany został ostatnio przez prezydenta Roosevelta członkiem Najwyższego Trybunału, o czym cała prasa światowa tak obszernie pisała.

Komunikat ŻAT-nej natomiast stwierdza, że dr Visser mianowany został przewodniczącym jakiegoś Sądu Apelacyjnego w Holandii. Oczywiście, że zachodzi olbrzymia różnica między stanowiskiem przewodniczącego Sądu Apelacyjnego (przewodniczący takich w Holandii jest około 20) a prezydentem Najwyższego Trybunału.

Ba, mało tego, co mówi ŻAT-na o nowo mianowanym prezydencie Najwyższego Trybunału, drze Visserze, jako o członku społeczeństwa żydowskiego?

ŻAT-na donosi jedynie, że dr Visser jest przewodniczącym Keren Hajesodu w Holandii. Nic poza tym. I dlatego też będzie rzeczą ciekawą zaznajomić czytelników z tą wybitną osobistością i jej zasługami dla społeczeństwa żydowskiego w Holandii.

Dr Visser urodził się w roku 1871 w Amsterdamie. Studiował na uniwersytecie w Utrechcie prawo i nauki polityczne. W roku 1897 zajął już stanowisko prawnego doradcy w ministerstwie spraw zagranicznych w Holandii. W trzy lata potem, zostaje mianowany docentem prywatnym prawa narodów na uniwersytecie amsterdamskim. W roku 1903 wchodzi w skład kolegium sędziowskiego Sądu Apelacyjnego w Rotterdamie, a w roku 1911 zostaje wiceprezydentem tegoż Sądu Apelacyjnego.

Z wybuchem wojny światowej, rozpoczyna wspaniałą karierę żydowskiego uczonego. Dzięki swym nieprzeciętnym zdolnościom, które wykazał jako sędzia i wiceprezydent rotterdamskiego Sądu Apelacyjnego, dr Visser zyskuje niezwykłą popularność w kołach prawniczych Holandii i wchodzi w skład naj-

wyższego Trybunału, poświęcając się przy tym w dalszym ciągu pracy naukowej w dziedzinie prawa. Dr Visser wydał cały szereg dzieł z dziedziny prawa handlowego, które zostały przełożone na wiele obcych języków.

W roku 1933, będąc wiceprezydentem Najwyższego Trybunału holenderskiego, otrzymuje on order królowej „Ridder van den Nederlandschen Leeuw“. W krótki czas potem, zostaje ponownie odznaczony, tym razem najwyższym orderem państwa holenderskiego, zostaje mianowicie Komandorem Orderu van Oranje - Nassau. Obecnie, po ustąpieniu poprzedniego przewodniczącego Najwyższego Trybunału, został mianowany przez królową prezydentem tej najwyższej instytucji w państwie.

Oto kariera żydowskiego uczonego dra Vissera, krótko przedstawiona.

Jeśli chodzi o działalność dra Vissera jako Żyda, to i na tym polu poniósł on wielkie zasługi, dzięki którym uzyskał olbrzymią popularność w szerokich sferach społeczeństwa żydowskiego.

Już od wielu lat dr Visser jest prezydentem holenderskiego Keren Hajesodu, który pracuje z niemiejszą intensywnością aniżeli Keren Hajesod w innych krajach. Niejednokrotnie można było widzieć dra Vissera na zgromadzeniach ludowych, inicjowanych przez Keren Hajesod. Tutaj występował ten żydowski uczyony z płomiennymi przemówieniami, wzywając z całym entuzjazmem masy żydowskie do poparcia odbudowy Palestyny. Jego szeroko rozgalezionym stosunkom w świecie nieżydowskim, należy również przypisać liczne ofiary pieniężne, płynące z nieżydowskiego świata Holandii.

W żydowskim życiu Holandii dał się dr Visser również poznać jako członek „Komitetu do szczególnych spraw żydostwa“. Instytucja ta reprezentuje oficjalnie żydostwo holenderskie. Dr Visser wchodzi również w skład komitetu pomocy uchodźcom, którzy tak licznie przybyli ostatnio do Holandii. W ramach „Komitetu do szczególnych spraw żydostwa“ dr Visser rozwija niezwykle ożywioną działalność w walce z antysemityzmem etc.

Słynna instytucja żydowska w Holandii „Żydowski inwalida“, która nie ma sobie równych w innych krajach, ma w największej mierze drowi Visserowi do zawdzięczenia swój wspaniały rozkwit. Dr Visser bierze udział we wszystkich akcjach tej instytucji, służąc zawsze radą i czynem.

Nowo mianowany członek Najwyższego Trybunału holenderskiego, jest więc dobrym Żydem, któremu sprawy żydowskie leżą prawdziwie na sercu. Zaznaczyć przy tym należy, że dr Visser podczas swej długoletniej działalności w instytucjach holenderskich, nigdy nie ukrywał swego żydowskiego pochodzenia, przeciwnie, z całą ochotą i z całym entuzjazmem bierze zawsze udział we wszelkich sprawach dotyczących żydostwa. Jest on również bardzo częstym gościem synagogi w Hadze, gdzie cieszy się zasłużonym poważaniem.

M. N. GOLDROSEN

Komunikacja lotnicza z U. S. A. do Francji

Waszyngton, 23. 1. (R). Zgoda rządu francuskiego na zorganizowanie transatlantyckiej komunikacji lotniczej pomiędzy Francją a Stanami Zjednoczonymi, została przyjęta z wielkim zadowoleniem przez amerykańskie koła polityczne, które podkreślają, iż komunikacja lotnicza wybitnie przyczyni się do dalszego zbliżenia pomiędzy obydwojma krajami.

Jeńcy włoscy na froncie katalońskim



Grupa żołnierzy włoskich, wziętych do niewoli przez hiszpańskie wojska rządowe podczas ofensywy gen. Franco na Barcelonę.

BYLIŚMY PRZY TYM

Pamiętnik dziennikarzy amerykańskich

Dramaty i sensacje

Grupa współpracowników „New York Times” wydała książkę zbiorową pod tytułem: „We saw it happen” (Byliśmy przy tym). — Każdy pisze o swoim dziale, o swych własnych doświadczeniach i spostrzeżeniach w ciągu sze regu lat. Książka naszpikowana jest dramata- mi i sensacjami, wykrywa tajemnice o wybit- nych osobistościach i wydarzeniach historycz- nych. Dla ilustracji streścimy kilka takich o- powieści dotyczących Europy i Ameryki.

Dlaczego się nie bronią

Mr Gadia, korespondent Europy środkowej, opowiada o swej wędrówce po miastach ru- muńskich, po wybuchtych tam pogromach an- tysemickich.

„Rozpowszechniła się wieść, że przyjechał człowiek aż z Nowego Jorku, by zbadać wyda- rzenia. W ciągu jednej minuty byliśmy już otoczeni gromadą ludzi. Wszyscy byli wzbu- rzeni. Żydzi zachodni i Żydzi wschodni. Co za cudowne twarze! Wyglądają jak Mojżesz i prorocy. Starsi czekali do czasu gdy młodszy opowiedzą. Wielu starych ludzi miało głowy obandażowane... Usłyszmy, co opowiadają młodzi. Jeden mówi: „Widziałem, jak trzyina ją Efraima za brodę i plują mu w twarz. — Złość mnie porwała. Odtamałem nogę od krze- sła i rzuciłem się na nich. Dwaj upadli nie- przytomni, a trzeci umknął z połamany nos. „Drugi opowiada: „Syn Cuzy był wśród pogromczyków i dostał za swoje“. Trzeci opo- wiada: „Umknęli na swych wozach i zabrali rannych“. Czwarty woła: „Aresztowano nas, ale było walko“. Mr Gadia kończy swój opis następującymi słowami: „Dlaczego Żydzi nie postępują w podobny sposób często? Dlaczego się nie bronią?“

Wall Street

Gruntowny opis Wall Street i jej wielkich bankierów daje reporter Elliot Bell. Tytuł je- go artykułu brzmi: „Upadek baronów pienięż- nych“. Autor jest zdania, że w ciągu ostatnich 10 lat, od czasu wielkiego krachu, i w ogóle od czasu, gdy mr Roosevelt został prezyden- tem, Wall Street poczęła upadać. Wielcy ban- kierzy i króle finansowi tracą swą potęgę, — swój prestige i swe wpływy. Mr Elliot jest przekonany, że tak już pozostanie na zawsze, bo bankierzy już nigdy nie odzyskają poprze- dniej władzy.

Anegdota o Baldwinie

Rozdział o Anglii napisany przez p. Ferdynanda Cuhna ułatwia zrozumienie dyplomacji teraźniejszego rządu angielskiego. Mr Cuhn przybył do Anglii lat temu dziesięć i od tego czasu znajduje się w intymnych stosunkach ze wszystkimi wybitnymi dyplomata- mi tego kraju. Wie, co mówią pomiędzy sobą i komu- nikuje wiele szczegółów, które rzucają światło na obecne postępowania kierowników rządu. Oto naprzykład anegdota, którą Cuhn usły- szał, gdy Baldwin był jeszcze premierem. Bal- win rzekł do swego przyjaciela, który krytyko- wał jego politykę zagraniczną: „Pragnę, by mówiono o mnie, że nie wysłałem ani jednego Anglika na obce pole bitwy“. Na to odrzekł przyjaciel: „Ale czy pan nie wie, że za pomo- cą takiej polityki wytwarza pan zamęt, wskutek którego milion Anglików straci swe życie przy najbliższej wojnie“. No to odparł Bal- win: „To już pozostawiam memu następcy“. W te odpowiedzi tkwi klucz do polityki angiel- skiej. Dyplomaci wiedzą tylko o jednym: że muszą uniknąć wojny dzisiaj, a jeżeli to do- prowadzi do gorszych wojen w następstwie — to niech się o to kłopotczą przyszłe pokolenia.

Mr. Cuhn jest przekonany, że Anglia nie u- niknie wojny, przy czym jest także zdania, że

jeżeli Anglia pragnie zapewnić sobie zwycięs- two przy najbliższej wojnie to musi zaprowa- dzić w kraju prawdziwą demokrację. Anglia jest zacofana pod względem demokratycznym o sto lat. „Inne kraje demokratyczne są dość ma- dre, by rekrutować najlepsze siły narodu dla swej polityki ekonomicznej. Anglia zaś poprze- staje na tym, że rekrutuje swe kierownictwo spośród trzech procent arystokracji“. Tu autor przytacza zdumiewające cyfry i fakty o prze- paści ziejącej pomiędzy ludem a arystokracją angielską.

Dzieci szerokich mas nie mają prawie żad- nej sposobności do otrzymania wyższego wy- kształcenia. Nie są dopuszczane do wyższych urzędów w handlu, polityce, armii, wolnych za- wodach. To nie znaczy, że istnieją ustawy, któ- re zagrażają im drogę. Ale możliwości dla sze- rokich mas są nader ograniczone. Przeszkad- zają im po części tradycja poczciwej przesady, poczciwi brak możliwości ekonomicznych. Mr. Cuhn przewiduje ponurą przyszłość dla Anglii: „Dla Anglii istnieją obecnie problemy skurczo- nego rynku zbytu, ciężkich podatków, zgłod- niałych milionów ludzi, a niebawem także zre- dukowanej ludności. Powstaje doniosłe pyta- nie, jak Anglia rozwiąże te zagadnienia?“

La Guardia

W rozdziale o polityce miasta New Yorku o- powiada William Kunklin zabawne historie i sensacyjne szczegóły o wpływowym osobisto- ściach a także o ciekawych wydarzeniach. Oto kilka z nich.

W ciągu pierwszego roku piastowania swej godności burmistrz La Guardia usiłował się poz- być sześciu reporterów w City Hall. Zwrócił się on do redaktorów odnośnych gazet ze skar- gą, że nie podoba mu się, jak ci reporterzy o nim piszą. Niekiedy nie był zadowolony, że re- porterzy określają go jako człowieka „o ma- łym wzroście, krępego i brzuchatego“. Innym razem gniewał się o to, że reporterzy nie pi- szą o jego sukcesach w charakterze głowy mia- sta. Jego ciągle komplementy pod adresem re- daktorów działały jak cenzura odnośnie do in- formacji z rady miejskiej. Reporter, który chciał krytykować rządy burmistrza musiał się głęboko zastanowić, czy ma to czynić, bo wiedział, że La Guardia mu tego nie przeba- czy.“

Mr. Kunklin opowiada także dokładnie całą historię o rezygnacji burmistrza Walkera. Po- dynmijsi Walkera gospodarze Tamany Hall po- stanowili zamianować go raz jeszcze na to sta-

nowisko, przy czym byli pewni, że zostanie wy- brany. Ale natrafili na sprzeciw ze strony kle- ru, który oświadczył, że podejmie przeciwko Walkerowi nagankę. Okazało się przy tym, że nietytuł idzie tu o wykryte nadużycia w admi- nistracji Walkera, ile o to, że utrzymywał sto- sunki z aktorką i nie żył z legalną żoną.

Jeszcze jeden sensacyjny fakt opowiada au- tor o korupcji Tamany Hall przy elektrycz- ności. W ciągu długich lat Tamany Hall miał układ z fabrykantami w Filadelfii, by Filadel- fia posyłała fałszywe liczniki do New Yorku, i by New York posyłał fałszywe liczniki do Fi- ladelfii. Działali według przysłowia: ręka rę- kę myje.

Mellon

Mr. Daniel opowiada ciekawe przejście, jak- kie sam miał z wielkim milionerem Mellonem, byłym sekretarzem skarbu. Działo się to wte- dy, gdy Roosevelt został prezydentem a nowy sekretarz skarbu zaskarżył swego poprzedni- ka, o to, że nie płaci dostatecznej sumy tytu- łem podatku dochodowego. Po wyjaśnieniu tej sprawy adwokat Mellona zaprosił do siebie p. Daniela i rzekł mu w zaufaniu, że Mellon po- siada dwieście milionów dolarów, z których tyl- ko 10 procent lokuje w obligacjach państwo- wych (wolnych od podatku). Daniel uważał za swój obowiązek poinformować czytelników, że jego poprzednia cyfra o majątku Mellona była błędna. Nazajutrz Mellon zavezwał do siebie Daniela. Prawd mu komplementy o dokład- ności jego reportażu, a następnie dodał smut- nym głosem:

— Nie oskarżam Pana. Pan się na tym nie zna. Ale dla mnie jest rzeczą nader przykrą, że gazety opowiadają, iż posiadam dwieście milionów.

— Ależ panie Mellon — zauważył Daniel — przecież pan posiada taką sumę, to przecież prawda.

To niema nic wspólnego z prawdą. Dla mnie to rzecz nieprzyjemna. Jeszcze nim proces się rozpoczął, otrzymywałem codziennie dziesiątki listów od ludzi, proszących mnie o pomoc. Te- raz wprowiłem mnie pan w okropny kłopot. Będę musiał wynająć pół tuzina sekretarzy, by od- powiadać na takie mnóstwo listów.

Czytając tę książkę nabiera się pojęcia, jak dziennikarze amerykańscy pracują, a także o wielkiej odpowiedzialności i ogromnych trud- nościach, z którymi związany jest zawód dzien- nikarski.

H. R.

Radio na dziś

Poniedziałek, 23 stycznia

14.30 Program na dzień następną; 14.55 Kra- kowski dziennik sportowy; 15 Teatr wyobraził dla mi- ożycy: „Historie prehistoryczne“ słuchowisko J. Ostro- wskiego; 15.30 Muzyka obywatelska. Wykonawcy: ork. rozgl. poznański pod dyrykcją Eug. Raabego i Piątka poznań- ska; 16 Dziennik popołudniowy; 16.08 Władomość gos- podarcza z Warszawy; 16.20 Kronika naukowa: „Białogła“; 16.35 Miniautry kwartetowe; Utwory kompozytorów kra- kowskich w wyw. kwartetu smyczkowego rozgl. krakow- skiej: St. Mikuszewski (I skrz.) H. Nieruchto (II skrz.), H. Zarzycki (altówka), J. Makowicz (wiol.); 17.05 Szkle lite- rackie Czachowski; 17.20 Koncert solistów; 18 „Ru- ność ży- cia pod zwrotnikiem“ wygł. dr. J. Biborski; 18.10 Arie i pieśń w wyk. Karoliny Safrl przy fort. Bolesław Wallek- Walwski; 18.30 Aud. strzelecka; 19 Koncert rozrywkowy. Wykonawcy: ork. rozgl. wileński pod dyr. Wład. Szczep- ańskiego, zespół taneczny; 20.35 Dziennik wiecz., wład. meteorologiczne i sportowe, Nass program na jutro; 21 Zapomniane utwory w wyw. Stan. Szpinalskiego (fort.); 21.40 Nowości literackie omówi Kar. Irzykowski; 22 s K- tołwie: Andycja wymienna; 23-23.00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego, komunikat meteor.

STACJE ZAGRANICZNE

18 DROTWICH: Koncert tria. LONDYN REG.: Aud. dla dzieci. OSLO: Koncert rozrywkowy. WIEŻA EIFFLA: Koncert solistów. PRAGA II.: 19.10 „Wesoła podróż“ — aud. muz. RADIO ROMANIA: 19.15 Utwory Mesarta

na Instr. dęte. BUDAPEST: 19.30 Muzyka orkiestrowa. RYGA: 19.50 Pieśń lotewskie.

9 FLORENCJA: Muzyka rozrywkowa. LONDYN REG.: Muzyka brytyjska. PARIS PTT.: Bełotał wiolonczel. PRAGA II.: Koncert orkiestry wojskowej. RADIO PA- RIS: 19.30 Utwory na violę d'amore i altówkę. BRNO: 19.55 „Wesoły kongres“ — kabaret narciarzy.

10 BRUKSELA FLAM.: Muzyka jazzowa. DROTWICH: „W poniedziałek o ósmej“ — muzyczny program roz- rywkowy. KOPENHAGA: Popularne melodie włoskie. KOWNO: Koncert symfoniczny. WIEŻA EIFFLA: Kon- cert solistów. SOTTENS: Wesołe słuchowisko. BRATI- SŁAWA: 20.15 „Pokusa“ — słuchowisko Zdz. Maryno- wskiego. LILLE: Solo na klarncie. POSTE PARISIEN: Program rozrywkowy, następnie przeboje. OSLO: 20.25 Muzyka norweska. FLORENCJA: 20.30 Operetka. ME- DIOLAN: Muzyka rozrywkowa. BUDAPEST: Koncert orkiestrowy.

11 BRUKSELA FLAM.: Koncert. BUDAPEST: Koncert orkiestrowy. MEDIOLAN: Koncert symfoniczny. RZYM: Program rozrywkowy. SZTOKHOLM: Pieśń norweska i szwedzkie w wyk. kwartetów wokalnych. RENNES: Koncert orkiestrowy. LONDYN REG.: 21.15 „Podróż słowem“ — cykl pieśni Schuberta. DROTWICH: 21.20 Program rozrywkowy. WIEŻA EIFFLA: 21.30 Koncert symfoniczny. LILLE: Festival Ryszarda Straussa.

22 KOWNO: Muzyka lekka. LONDYN REG.: Radiokabaret. PARIS PTT.: Muzyka kameralna. SOFIA: Muzyka ta- neczna. TULUZA: Piosenki i melodie operetkowe. PO- STE PARISIEN: 22.05 Muzyka taneczna. RADIO RO- MANIA: 22.15 Koncert nocny. RZYM: Koncert chóru. SZTOKHOLM: Koncert orkiestrowy. KOPENHAGA:

TABELA LOTERII

(NIEURZĘDOWA) z dnia 21 stycznia

I i II ciągnięcie

GŁÓWNE WYGRANE

Dzienna wygrana z 5.000 padła na nr.

10000 na n-ry: 110706 133260
2 410 000 na n-ry: 11569 40839 83655 96967
1000 na n-ry: 110706 133260
2 410 000 na n-ry: 11569 40839 83655 96967
1000 na n-ry: 110706 133260
2 410 000 na n-ry: 11569 40839 83655 96967
1000 na n-ry: 110706 133260
2 410 000 na n-ry: 11569 40839 83655 96967

Wygrane po zł 250

96 202 18 417 49 73 620 72 755 55 73 84
97 943 61 1434 593 603 59 935 2345 421
500 717 845 56 3040 162 69 86 248 661 780
812 4019 22 124 223 50 321 448 55 88 501
625 33 776 87 5014 448 55 550 720 6040
189 240 438 88 666 72 767 811 953 7072
93 104 34 405 737 916 57 8110 204 23 326
43 70 73 622 47 763 873 82 944 87 9151 213
15 99 336 84 472 524 59 600 5 12 725 811
34
10015 16 35 101 56 62 438 798 881 11168
437 808 53 76 96 12099 392 483 530 41
643 753 867 81 948 13142 366 693 83 743
930 14208 71 309 413 18 584 700 23 25 47
850 964 15067 120 94 242 672 716 23 31
832 963 16201 73 463 78 513 720 69 878
914 26 84 17018 58 272 424 54 503 33 97
697 702 92 845 946 83 18004 57 158 71
500 15 26 688 93 19028 204 361 401 321
60 91 96 650 713 839 61
20095 135 313 29 476 563 65 71 96 662
96 752 904 21230 31 341 409 533 53 614
35 70 755 806 36 44 22121 52 202 34 318
28 86 88 414 626 966 23006 15 51 168 94
516 33 36 65 84 707 25 73 887 24049 70
122 79 411 788 828 25138 44 63 67 398
409 39 85 95 511 41 88 660 717 26160 70
247 84 302 31 432 78 812 45 51 975 27018
156 460 88 635 837 900 63 28039 130 84
86 241 309 456 596 611 31 708 29060 59
150 62 246 95 327 543 72 645 52 721 91
863 98 952 85
30029 94 209 342 550 752 816 31005 25
99 595 745 877 965 32026 53 167 219 334
499 812 65 893 901 33031 85 194 95 275
98 310 42 408 13 54 76 529 53 56 83 84
642 70 755 58 837 49 920 21 34072 104 9
299 645 85 861 94 35036 69 131 71 324
498 818 603 724 58 816 45 903 36100 43
238 481 539 613 721 822 38 37018 94 139
50 74 305 26 739 829 926
38305 32 74 445 52 96 581 700 703
70 803 931 50 66 39024 357 443 88 542
91 644 72 741 844 963 45 80
40013 78 303 444 692 934 50 41068
118 79 97 280 485 556 634 43 706 8 10
73 82 881 979 42109 53 242 68 333 424
79 548 92 501 896 99 951 73 43007 57
597 603 63 700 46 996 44042 148 254
87 360 541 845 84 45022 74 91 256 339
440 97 672 993 46054 190 206 13 90 524
794 889 968 93 99 47190 294 352 92
498 650 72 853 949 48291 334 78 460
469 84 666 71 98 725 847 951 49028 177
279 342 497 582 632 39 794 977
50046 415 518 98 738 51125 38 286
375 78 79 494 98 509 49 839 967 77
52134 262 370 616 98 780 827 43 46 74
53058 210 20 520 33 50 611 801 59 919
54117 24 77 289 91 315 73 523 69 612
74 80 89 745 54 841 998 99 55010 96
327 51 484 616 43 77 757 63 804 918
79 58063 130 552 93 700 831 57016 42
164 220 675 736 81 839 40 959 58163
239 59 437 98 617 58 815 83 59210 77
324 26 97 411 603 766 896 963
60016 121 47 81 229 58 76 84 97 477
610 43 47 858 970 61001 59 350 67 548
602 89 733 72 75 810 947 62058 126 43
62 210 81 96 334 88 759 918 63003 76
122 73 87 298 330 42 449 88 555 91 631
712 820 39 54 84012 174 303 427 537
611 39 734 924 33 65193 247 73 320 707
18 87 804 989 66077 233 91 300 62 525
689 737 825 42 47 923 49 67070 280 411
505 700 815 68066 100 79 515 635 68
730 33 86 884 69120 307 434 520 630

39 33 84 717 48 63 809 10 12 26 916
58 67
70124 96 99 520 26 35 76 612 738 981
83 71163 351 502 39 993 72106 219 81
96 361 444 803 928 28 86 73027 73 104
32 42 280 409 672 734 930 74065 147
311 63 649 987 75040 522 656 770 92
885 907 39
76068 259 456 571 972 77194 289 313 495
601 92 746 867 74 910 78087 358 99 406 13
68 90 642 748 969 85 79298 340 471 589
603 34 765 824
80025 243 351 552 96 677 740 69 73 76
81043 134 241 401 746 834 72 82064 197
455 511 64 736 924 83145 206 90 340 425 30
500 43 770 923 62 84058 587 687 719 870
954 85303 588 658 841 86100 1 270 559
659 787 981 87090 135 285 409 35 588
616 936 88239 58 306 429 513 832 48
89073 130 241 59 78 308 485 586 613 27
768 940
90206 387 407 54 504 627 62 876 900 31
91018 152 69 234 65 70 355 468 81 516 660
88 795 888 92248 355 421 551 675 741 85
838 920 37 93062 80 16 53 219 47 382 563
74 827 927 94094 174 268 412 601 765823
28 65 980 95117 221 379 96 630 55 75 920
810 54 56 67 970 96318 462 580 611 65 712
836 75 945 97008 161 235 48 68 338 73 427
57 540 70 615 35 51 747 77 98054 139 240
649 67 99020 57 124 222 32 50 69 363 458
517 87 897
100050 103 70 82 83 232 576 94 625 817
931 22 46 86 101052 60 198 341 416 37 63
64 654 75 821 102028 117 54 282 323 54 669
762 824 28 61 912 26 78 103043 125 529
786 801 10 104401 677 757 815 26 54
105056 260 336 80 524 664 719 922 44
106041 70 136 313 72 96 744 817 995
107008 57 196 277 314 410 15 621 29 49 723
891 933 108045 169 664 80 765 109009 170
243 68 81 484 85 578 638 734 42 46 47 56
828
110173 316 88 96 491 787 987 111000
42 45 153 266 92 435 74 592 839 927
112261 468 509 964 113016 58 272 330 459
873 994
114004 121 292 473 525 851 86 920 115101
278 432 93 516 99 673 747 809 38 932
116016 97 119 54 408 593 818 56 117030
94 129 85 399 498 529 43 756 86 936 64
118100 34 271 362 427 82 523 32 792 119002
49 56 95 166 217 50 422 66 815 928 84
120010 13 38 77 149 69 337 93 400 19
73 92 899 121117 210 320 23 35 409 511 622
802 122050 101 61 225 300 56 77 453 649
785 818 915 123068 109 288 319 73 89 415
32 61 536 91 728 97 838 124384 423 683 97
838 125003 245 307 54 417 37 521 692 726
27 820 126026 116 17 407 620 21 43 753
127145 298 330 490 547 696 748 967 128180
260 68 80 442 71 586 717 51 78 852 61 81
97 972 129041 381 444 93 652 62 861 962
130012 168 219 387 471 531 784 879 924
30 131021 43 184 7 233 314 67 589 616 751
774 944 132007 195 250 320 405 15 24 85
346 954 133072 202 21 87 307 407 54 89 94
870 57 68 978 83 134017 333 53 486 569
97 728 805 958 135024 128 55 71 394 569
622 47 895 136007 50 52 307 56 473 546
626 30 711 36 44 77 985 137020 25 31 87
90 118 66 268 75 331 99 437 38 520 634
834 35 47 138135 214 465 615 872 917 89
93 139212 38 361 480 592 816 944
140112 91 256 305 22 74 547 91 762 73
800 63 64 77 960 141012 35 201 39 446 500
639 74 707 46 842 88 142174 89 96 242
84 630 56 714 934 143081 143 345 494 553
865 809 144071 76 92 84 107 48 504 914
145381 420 47 53 937 77 146017 96 216 356
753 843 99 960 147039 84 115 43 47 393
512 817 50 94 971 89 148056 62 100 70 208
327 491 557 60 822 30 77 932 149103 477
508 646 97 802 21 914
150094 214 67 98 324 63 464 735 63 837
53 937 151128 251 455 63 553 758 63 814
152172 77 206 42 335 67 432 695 784 98 879
978 153158 67 222 367 404 88 564 702 937 62
154085 103 61 481 547 637 758 65 73 884 978
155000 150 333 608 705 61 156073 242 76 357 88
415 551 600 26 46 776 78 821 951 61 157012 52
256 364 459 91 546 69 76 809 158023 38 326 90
744 56 63 159076 341 595 662 747 35 935
52 72

III ciągnięcie

Wygrane po zł 250

147 62 415 19 81 738 986 1013 122
41 531 690 2388 516 698 724 3964 4065
110 354 443 44 680 761 877 5228 89 334

440 68 518 42 6380 641 96 7080 149 331
43 81 481 830 952 65 87 8028 48 583
667 777 9011 52 62 990 422 69
10278 604 11116 257 74 326 688 886
908 28 12000 28 54 225 577 13231 325
82 493 577 697 944 76 93 14108 19 53
315 61 629 82 707 79 887 16023 334 680
904 8 41 61 17207 308 904 18965 19068
149 270 69 324 451 511 69 634 75
20021 142 512 826 21122 280 386 452
720 953 22142 949 85 23144 304 672 745
886 24174 93 235 388 92 220 824 956
25497 514 942 26036 98 369 943 27179
28364 99 947 29528 997
30501 652 702 47 31136 625 753 32084
226 362 790 33098 276 559 659 846 34195
213 583 927 35284 516 847 95 38620 23
753 856 943 37009 38012 95 311 421 533
606 836 39257 486 783
40101 357 84 531 783 41165 235 405
576 934 42036 471 43319 64 783 813 78
44026 394 431 534 608 749 888 89 916
45430 57 689 836 46002 50 65 97 123
351 439 47020 28 453 863 938 48205 19
584 776 49060 490 615 40 845 70 999
50076 139 264 822 51623 35 747 49
52151 315 727 825 53014 39 85 196 261
469 718 54485 548 736 915 5502 16 803
56021 81 303 47 653 933 57112 84 410
821 93 957 58233 383 96 484 587 662
851 59083 500 604 77
60149 269 483 509 84 641 84 819 27
902 61489 747 93 806 943 62070 169 243
528 631 730 63051 846 768 987 64114 371
859 995 65100 403 868 965 66203 427 596
722 67242 93 501 742 938 68172 250 683
95 69160 284 330 586 74 72 939
70060 81 217 406 879 71242 73 303
72121 80 95 234 350 968 73199 866 98
74064 57 630 712 49 75336 418 529 761
72 76079 404 77008 64 193 523 78034
202 329 434 79077 350 88 490 94 551
82 889
80028 36 76 189 267 344 402 508 661
779 81157 70 480 519 858 64 92 82290
401 41 60 558 626 77 83078 99 105 786
84536 38 607 85098 433 50 522 34 68
734 43 903 86195 218 333 622 950 87080
295 630 758 983 88526 46 710 89056 175
449 524 766 863
90030 208 13 41 72 982 91399 443
92074 212 70 374 604 91 948 93384 429
94658 748 964 95048 601 756 96073 363
96 519 97031 98334 549 619 87 757 833
84 99127 471 852 80
100785 101021 117 80 401 927 55 635
957 102015 39 168 219 479 790 934
103259 533 649 105094 647 882 106040
344 107787 108137 82 832 109077 111 96
840 967
110196 349 416 55 111030 40 56 476
526 95 112054 83 135 260 380 516 619
860 13206 65 376 82 544 114172 729
119243 318 116158 464 948 117161 310
404 702 937 118949 119017 121 82 961
120170 251 442 658 85 866 121806 13
935 122143 282 408 10 28 45 583 123392
666 958 124013 60 228 45 389 433 76
636 770 990 125383 477 573 126022 390
629 127252 634 128082 89 299 401 25
129144 75 83 91 387 944
130052 87 395 551 732 929 38 131035
62 271 654 835 53 78 914 132071 359 61
476 684 788 133124 73 571 736 134005
237 495 811 135254 745 944 136743 848
932 137266 379 489 623 737 138327 837
139095 292 325 410 604 899 964
140513 613 857 141421 865 97 78 973
142171 350 483 759 143342 493 568 620
238 387 93 600 16 148548 648 87 751 92
866 916 84 147008 76 163 333 641 853
148216 335 71 79 437 78 603 962 72
149106 611 58
150035 587 723 811 36 52 998 151150
63 442 591 792 152049 133 208 409 586
622 933 153048 93 688 701 42 51 880
154037 144 83 300 613 774 155493 156345
157045 108 209 79 320 80 441 735 883
158177 298 803 901 44 98 159010 25 75
545 704 8 18 839

IV ciągnięcie GŁÓWNE WYGRANE

Stała dzienna wygrana z 20.000 padła na nr. 141791
Zł. 15.000 na n-ry: 24967 46198
Zł. 10.000 na n-ry: 10009 20357 54423 74722
75838 83224 151197
Zł. 5.000 na n-ry: 31977 50944 71297 89338
109695 110925 142040

Zł. 2.000 na n-ry: 5573 15356 10823 44251
66081 87496 103370 140099 44365
Zł. 1.000 na n-ry: 163 10252 10915 18079 32759
40004 47604 54821 57043 57874 82274 62597 63011
71579 77840 82542 86761 94648 97827 100665 113659
121058 128629 133255 134487 150130 152877 155845

Wygrane po zł 250

659 936 1260 88 478 876 939 2046 399
447 849 63 928 3097 528 902 4041 178
220 576 724 961 5075 221 44 565 658 915
8026 220 23 90 755 931 7552 805 712 831
8011 243 417 769 905 7 81 9039 156 456
569 622 81 849
10073 584 860 901 93 11040 105 780
857 12142 515 823 27 13242 618 14237
553 848 15332 548 16308 520 94 811 58
98 923 17060 463 87 645 811 25 18014
159 69 779 19146 69 304 506
20251 332 649 21059 260 356 350 929
30 22090 465 693 737 847 71 53 23755
747 904 53 24052 215 514 22 24 62 693
809 25141 332 608 727 961 97 26030 271
886 934 27185 99 266 441 555 780 960
28212 589 29284 329
30286 465 823 31184 505 84 859 74
32079 204 516 634 831 33040 153 225 72
800 34354 420 91 550 35112 225 481 585
688 36194 278 842 37078 979 38396 531
600 39426 90 806
40386 408 701 853 927 41034 268 504
695 746 42291 341 573 658 62 87 739 839
990 43161 530 44201 555 45005 90 179
465 565 91 46356 597 787 47106 303 552
721 32 870 937 57 48169 363 423 733 49
887 961 49075 331 508 601 891 916
50505 7 9 606 823 51276 394 586 52116
21

GDY MINAŁ SEN O SZCZĘŚCIU

Norma Shearer wróciła - dojrzała w cierpieniu

Jedną z najpiękniejszych gwiazd filmowych jest niewątpliwie Norma Shearer.

Rodem ze Szkocji

Pochodzi ona z rodu Shearerów szkockich którzy w latach 1843 wyemigrowali z kraju ojczystego, z głową rodu Jamesem Shearem na czele.

I tak się jakoś dziwnie złożyło, iż właśnie ów szkocki emigrant stał się założycielem rodu... filmowców. Bo proszę się tylko przyrzec Norma Shearer, jej brat i Douglas naczelny dyrektor techniczny, jednej z największych wytwórni filmowych i wreszcie Cedrica Shearer — świetny scenarzysta.

Urodziła się w Kanadzie

Norma Shearer urodziła się w Montrealu w Kanadzie. Otaczano pełną wdzięku i uroku dziewczynkę zbyt, na niczym jej nie zbywało. Wzajemnie zaś nie wymagano nic. Nawet nie zmuszano jej do nauki.

I tak młodziutka Norma poza wykształceniem t. zw. ogólnym żadnych praktycznych umiejętności nie zdobyła.

Katastrofa i widmo nędzy

Ale jak to się często w Ameryce dzieje, gdzie fortuny rosną, jak grzyby po deszczu a padają jak domki z kart, skończył się majątek z którego dobrze żyła Norma Shearer.

Stanęło przed nią widmo głodu.

Ale potrzeba jest matką wynalazków. I młoda wypleszczona, wypielegnowana, dawniejsza posażna jedynaczka zdobywa się na cierpliwość, wydobywa z siebie energię, ambicję i wolę zdobycia samodzielności.

Dostaje zajęcie... dzięki swej urodzie. Zostaje modelką reklamową.

I oto na rynku amerykańskim pojawiają się kremy, mydła i przeróżne wyroby kosmetyczne, na których opakowaniu widnieje młoda a piękna twarzyczka Normy Shearer.

„Jest coś dla mnie?“

Ale życie takie nie dawało żadnych szans na przyszłość.

Norma postanowiła dostać się do filmu.



Ułatwiał jej starania znakomicie fakt, iż mieszkała w Nowym Jorku mogła więc pozostać w kontakcie z różnymi agencjami filmowymi.

Miłość od pierwszego wejrzenia

Pierwszym człowiekiem, którego młoda Norma Shearer spotkała, gdy się zjawiała w Hollywood, był wysoki brunet o bystrym spojrzeniu i zaciętych wargach, spytał go o to, gdzie się mieści kancelaria. Odpowiedział poważnie, ale przy tym obrzucił badawczym spojrzeniem smukłą, pełną wdzięku sylwetkę dziewczęcą.

Normie podobał się spotkany pan.

Tak się zrodziła miłość między młodą adeptką muzy filmowej a wielkim Irvingiem Thalbergiem. Spotkany bowiem pan był właśnie „wielkim Thalbergiem“, wybitnym twórcą naprawdę dobrych filmów.

Przył piękny sen o szczęściu

Po trzech latach znajomości pobrali się. I odtąd pracowali razem. Razem planowali, razem tworzyli.

I nagle śmierć zdradziecka w połowie przerwana prowadzone wspólnie dzieło, pracę nad ulepszeniem filmu.



REPERTUAR TEATRU MIEJSKIEGO

Poniedziałek, godz. 8 wiecz.: „Dlaczego zaraz tragedia?!“

REPERTUAR KINOTEATRÓW

ADRIA: „Ostatnia Brygada“ (Barszczewska, J. Stępowski, Sawan).

ATLANTIC: „Złotowłosa“ (Jeanette Mac Donald, Nelson Eddy) i „Zamknięty świat“

APOLLO: „Subretka“ (Olympe Bradna, Ray Milland).

LOPP: „Paryżanka“ (Danielle Darrieux i Douglas Fairbanks) i „Droga w nieznane“.

PROMIEN: „Ludzie za mgłą“

SCALA: „Zona-lalka“ (Luiza Rainer).

SZTUKA: Czar nocy majowej.

CIECHA: „Rena“ — Sprawa 777 (Englówna,

WANDA: „Maria Antonina“ (Norma Shearer), Stępowski, Cybulski i in.)

Gwałtowna burza na wybrzeżu francuskim

Paryż. 23. 1. (R) Nad całym wybrzeżem w Bretanii i Wandei szaleje od 48 godzin gwałtowna burza, wyrządzająca ogromne szkody. Zaden ze statków rybackich nie może opuścić portu. Połączenie promowe z małą wysepką Yeu zostało całkowicie przerwane. Trzy torpedowce angielskie i jeden kontrtorpedowiec, które znajdowały się na Oceanie niedaleko wybrzeża, musiały skierować się wczoraj ku Bordeaux, aby w tamtejszym porcie szukać schronienia przed gwałtowną nawałnicą.

Thalberg umarł. (Nawiasem mówiąc, był on Żydem.)

A Norma Shearer pogrążona w żalobie usunęła się od ludzi i od świata i żyła samotnie, walcząc samą z sobą.

Ale przyjaciele czuwali. I gdy minął okres najgłębszej rozpaczki po utracie szczęścia, zaczęli namawiać wielką artystkę by wróciła do pracy.

I udało im się to wreszcie po dwóch latach. Dziś Norma Shearer swymi wspaniałymi kreacjami raduje oczy swych wielbicieli.

A sama w pracy zapomina o największym nieszczęściu swego życia.

Tylko uśmiech pełen smutku łagodnego i mądrości, dojrzewającej przez ból, świadczy o przeżyciach, które cieniem legły na życiu pięknej i młodej kobiety, wielkiej artystki Normy Shearer.

E. FERRIS

ROMANTYCZNA JUNA

— Przysparza mi pan wiele niepokoju — Jimmy — powiedziała Gloria Snyders, patrząc z uśmiechem na swego gościa.

Jimmy Mac Barton zmiał rozwścieczony jedwabną poduszkę. By po chwili ze skrucą znowu ją wygładzić.

— Jest pani nowoczesną kobietą, ale kiedy siedzę w pani salonie, zdaje mi się zawsze, że jestem z wizytą u mojej babki. Jak można mieć tak staroświeckie urządzenie.

— W tym właśnie wyraża się mój indywidualizm, stary barbarzyńco — odparła z uśmiechem Gloria Snyders — poza tym jestem matką panny na wydaniu. Z tego właśnie powodu mam wiele trosk, Jimmy. Co się stało z Juną?

— O to właśnie chciałem panią zapytać. — Nie mogę po prostu wyznać się na pani córce!

— Cóż znowu za problemy. Kiedy mnie pan zapytał, czy chcę zostać pańską teściową, zgodziłam się na to natychmiast, gdyż oboje sobie doskonale odpowiadacie... Nie znam zresztą innych tak zupełnie nie skomplikowanych ludzi, jak wy.

— Niestety Juna nie jest tak zupełnie nie

skomplikowana!

Jimmy zerwał się zirytowany i począł obrażać inną poduszkę.

— Stała się nagle romantyczna i marzy o rzeczach, których nie mogę jej ofiarować. Nie zadługo już skończy 40 lat, jestem jednym z najbogatszych przemysłowców w Stanach Zjednoczonych, człowiekiem zdrowym i normalnym. Czyż mam może przy księżycu śpiewać pod oknem Juny serenadę?

— Nie sprawiłoby to przyjemności ani Junie, ani psom naszych sąsiadów — zaśmiała się Gloria i zabrała mu z rąk poduszkę.

Po chwili namysłu powiedziała:

— W ostatnich czasach Juna mówiła wiele o kidnaperach, a historia Ruby Lane, którą uprowadził pewien fordanser, nie daje jej po prostu spokoju.

Po tych słowach podeszła do Jimmiego, kładąc mu rękę na ramieniu, powiedziała:

— Jimmy, musi pan po prostu urowadzić Junę i zawieść ją do jakiegoś sędziego, który mógłby wam natychmiast udzielić ślubu. Tak, krótko i bez żadnego niepotrzebnego sentymentalizmu.

Jimmy osłupiał w pierwszej chwili, ale potem zawołał zachwycony:

— Zgoda, pierwszorzędną myśl! Zrobię tak, jak pani mówi...

Ze swego biura Jimmy Mac Barton zatelefonował do Wasyna Brenta, swego adwokata i długoletniego przyjaciela:

— Czy znasz dobrze kodeks karny?

— Czyż w przeciwnym razie byłbym od 10-u lat twoim adwokatem? — brzmiała odpowiedź — Coś takiego przeszkrobał?

— Jeszcze nic. Chciałbym tylko dla ostrożności wiedzieć, jaka kara grozi za uprowadzenie kobiety?

— Jeżeli weźmiesz jako obronę jednego z moich konkurentów, będzie cię to kosztowało okrągło trzy lata. Jeżeli natomiast ja będę cię bronił, zostaniesz wedle wszelkiego prawdopodobieństwa zwolniony. Kimże jest ta szczęśliwa, dla której na stare lata stałeś się romantyczny?

— Juna Snyders — rzekł Jimmy trochę zawstydzony.

Adwokat zaśmiał się:

— Juna? No wiesz, powiem ci szczerze, że jej matka o wiele bardziej mi się podoba... — Ale dlaczego ta komedia z porwaniem?

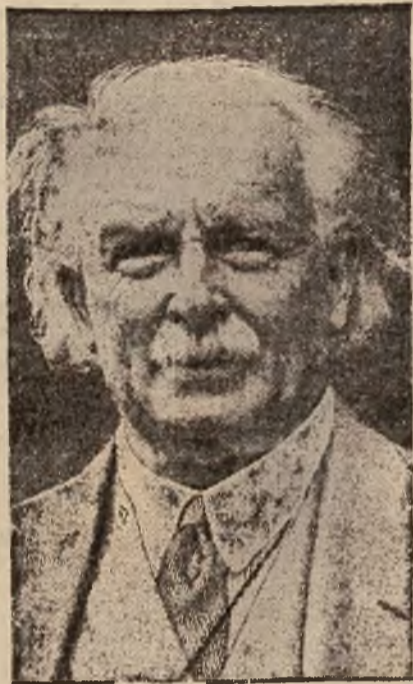
— Bo... Dowiesz się o tym w razie potrzeby z aktów procesu.

— Hm, hm, czyżby córka Glorii odziedziczyła

„Czarodziej walijski” w ataku

Wymowne „j'accuse” Lloyda George'a

„Z Rzymu Chamberlain nie przywiózł nic poza swym parasolem”



London, 23. 1. (R) Jak już donieśliśmy, wygłosił b. premier L. George wobec 3000 słuchaczy w Llandudno (Walia) gwałtowne przemówienie, atakujące politykę zagraniczną Chamberlaina. Z całą swadą, przy użyciu wyrażen niebywale ostrych, poddał krytyce metodę ustępstw wobec dyktatur.

„Gwałtowne pogorszenie się sytuacji między narodowej — wołał b. premier — jest bardziej przerażające od wszystkiego, co widzieliśmy od czasu wielkiej wojny. Niepokój zamienił się w strach, który ogarnął cały świat. Perspektywy zmieniły się znacznie na gorsze od chwili, gdy premier przejął kierownictwo spraw zagranicznych z rąk min. Edena”.

„Widoki na przyszłość stały się jeszcze groź-

niejsze po pakcie monachijskim. Jak dotąd, ta notoryczna kapitulacja, za którą kupiono uspokojenie, zachęciła tylko dyktatorów do okazywania większej bezczelności”.

Dalej Lloyd George wskazał na metodę państw totalnych, polegającą na wysuwaniu co raz to nowych żądań. W efekcie po Monachium wszystkie kraje zaczęły się gwałtownie zbroić. „To napewno nie jest pokój”.

Obecny rząd angielski jest, zdaniem mówcy, współwinien upadkowi Ligi Narodów, rozpowszechnieniu się agresji i wyścigowi zbrojeń. W Brytania wydawać musi na zbrojenia przerażającą sumę 4 miliardów funtów.

Z Rzymu

Chamberlain nie przywiózł nic poza swym parasolem

— kpił wódz liberałów. Zostawił tam natomiast

wrażenie upokarzające. Tu mówca przypomniał przedwyborcze oświadczenie Chamberlaina:

„Musimy wybierać; albo zrobimy w Genewie ostatni wysiłek, dla ratowania polaju i bezpieczeństwa, albo przed marną kapitulacją złamię my dane słowo, przysparzając wstydu sobie, naszym dzieciom i dzieciom naszych dzieci”.

Mówiąc o sprawie hiszpańskiej, Lloyd George ostro zaatakował politykę jednostronnej nieinterwencji, która doprowadziła do tego, że dyktatorzy uważają się za uprawnionych do wydawania rozkazów.

„W Rzymie Chamberlain skłonił się przed tą bezczelnością. Zgodził się on, bez protestu, na tę upokarzającą sytuację”.

„Obecnie doszliśmy do punktu, od którego demokracje nie mogą już ustąpić ani o krok bez poniżenia zbyt wielkiego nawet dla najbardziej strachliwych ministrów angielskich, czy francuskich”.

Wreszcie padł z ust Lloyd George'a atak na „wysokich urzędników”, którzy z dziecinną naiwnością wierzą dyktatorom. Lloyd George użył tu słów, których ze zrozumiałych względów nie możemy powtórzyć.

„Czarodziej walijski” zakończył swoje „j'accuse” następującym patetycznym zdaniem:

„Kiedy Mr. Chamberlain ścisnął rękę Mussoliniego, potrząsał przyjaźnią tę rękę, która faktycznie rzucała bomby, zatapiała brytyjskie okręty, zabijała i raniła angielskich marynarzy”.

Niemcy wstydzą się...

W prasie palestyńskiej ukazał się następujący list, wysłany przez pewnego nie-Zyda, zamieszkałego w Berlinie, do Żydówki — emigrantki z Niemiec, przebywającej obecnie w Palestynie. List w obawie przed cenzurą, pisany był drukowanymi literami.

Szanowna Pani M.!

Nie ma Pani nawet pojęcia od kogo list ten pochodzi. Jeżeli jednak sądzi Pani, że zna jego autora, proszę dać mi w jakiś sposób znać o jego nadejściu. Trzeba, aby Pani wiedziała, że

ja i wszyscy niemal ludzie, z którymi na ten temat mówiłem, są głęboko nieszczęśliwi z powodu ostatnich wystąpień antyżydowskich. — Z góry jednak dano rozkaz, a młodzież, wychowana w tym kierunku, idzie w ślady swoich przywódców... Ile prawdy jest w słowach pewnego dziennika holenderskiego, który pisał, że Niemcy wstydzą się! Naszym przyjaciołom Żydom aż do ostatniej chwili dajemy dowody prawdziwego szacunku i przywiązania. Nieszcześnie jednak przerasta nasze siły.

czyła po matce wraz z pięknymi blond włosami i ognisty temperament? — zapytał Brent. — Jimmy, mój chłopie — hallo!...

Nikt nie odpowiadał. Jimmy zawiesił już słuchawkę.

Szofer Tom otrzymał dokładne instrukcje.

O godz. pół do 10-tej wieczorem duża limuzy na Jimmy'ego stanęła na rogu ulicy w odległości 20 kroków od willi Snydersów.

O godz. trzy kwadranse na 10-tą wyszła z willi jakaś smukła kobieta.

Strzał z rewolweru Jimmy'ego stłukł lampę łukową, a w pozostałym na skutek tego mroku Jimmy rzucił się jak doświadczony gangster na kobietę, porwał ją na ręce i pobiegł ze swym słodkim ciężarem z powrotem do auta.

Porwana opierała się trochę, pisnęła kilka razy, ale Jimmy wrzucił ją już do samochodu Tom ruszył z miejsca.

— Co teraz mam robić? — pomyślał Jimmy bezradnie.

Nagle wpadła mu do głowy zbawcza myśl:

— Naturalnie, że muszę ją całować!

Rzucił się całym swym wcale imponującym ciężarem ciała w róg, gdzie porwana usiłowała się wyprostować, dotknął drżącymi dłońmi jej wąskiej twarzyczki i obsypał ją namiętymi pocałunkami.

Jej gorące wargi rozwarły się po chwili oporu i odpowiadały chętnie na całusy.

Oszołomiony tak wielkim szczęściem Barton szeptał zakochany:

— Kochanie, za trzy minuty będziemy już po ślubie!

— Och, najdroższy! — szepnęła wzruszona.

Auto zatrzymało się przed domem sędziego. Jimmy wyniósł swą narzeczoną i wprowadził ją do pokoju, w którym wszystko już było przygotowane do ślubu. Jimmy widział ze wzruszeniem, że jego narzeczoną zasłoniła swą twarz do połowy białym szalem.

— Jaka wstydliwa! — pomyślał z rozczuleniem.

Sędzia zaczął odczytywać formułkę:

— Jimmy Mac Barton, Juna Prisco Alino Snyders, czy chcecie...

— Przepraszam panie sędzio, że poprawię, nie Juna, ale Gloria Snyders — przerwała narzeczoną uprzejmie, ale stanowczo.

Jimmy spojrzął na nią zdumiony, a sędzia zapytał zmieszany:

— Czyżby jakaś pomyłka?

Jimmy nie zdołał wydobyć ze siebie ani słowa. Skinął tylko twierdząco głową.

Sędzia ciągnął dalej:

— A więc Glorio Snyders, pytam was oboje, czy chcecie być mężem i żoną?

Gloria powiedziała obojętnie:

— Tak!

Jimmy zmiął w ustach jakies przekleństwo, ale potem powiedział też ochryplym głosem:

— Tak.

— Och! kochanie, wszystko to było tak nieoczekiwane — śmiała się Gloria na ulicy, tuląc się miłośnie do Jimmy'ego — Wysłałam poto, by ci powiedzieć, że Juna uciekła z trenerem tenisowym, a oto ty mnie porwałś. Czy jesteś szczęśliwy?

Którym z rzędu twoim mężem jestem teraz?

— zapytał Jimmy ochryple.

Spojrzała nań z uśmiechem:

— Szóstym.

Jak wygląda w Zakopanem?

Zakopane. 23. 1. (Tel.) Dziś o godz. 9-tej rano w Zakopanem temperatura wynosiła minus 5 stopni. Pogodnie. Wysokość pokrywy śnieżnej 2 cm.

Morskie Oko: temperatura minus 1 stopień. Pogodnie. Wysokość pokrywy śnieżnej 10 cm.

Kasprowy Wierch: temperatura minus 6 stopni. Pogodnie. Wysokość pokrywy śnieżnej 32 cm. **Lodczyszyn**

Dolina Chochołowska: temperatura plus 1. stopień. Pogodnie. Śnieg miejscami.

Hala Gąsienicowa: temperatura 0 stopni. Pogodnie. Śnieg miejscami.

Zwyrodniały starzec aresztowany za kazirodztwo

Wilno. 23. 1. (A) Policja aresztowała 64-letniego Hilarego Kopcewicza, mieszkańca hutoru Janulańce, gm. Szydłowskiej pod zarzutem kazirodztwa. Kopcewicz od dłuższego czasu, zmuszał do utrzymywania z nim stosunków miłosnych swe córki 19-letnią Annę i 21-letnią mężatkę Apolonię, której mąż znajduje się na robotach zagranicą

„TO JEST BEZ SZANS”

oświadczył prof. Godlewski Dziekanowskiemu

Siódmy dzień procesu

KRAKÓW, 23 stycznia.

Na wstępie dzisiejszej rozprawy przeciw Dziekanowskiemu i tow. zeznaje

prof. dr Emil Godlewski

(lat 63), za zgodą stron bez przysięgi.

Przew.: Czy pan dziekan zna osk. Dziekanowskiego?

— Poznałem go w roku 1932 lub 1933. Pewnego razu pani Dominiak zwróciła się do mnie abym przyjął płk. Dziekanowskiego. Chociaż i bez tego przyjąłbym pułkownika W. P. Naza-jutrz przyszedł do mnie płk. Dziekanowski i prosił abym ja, jako członek komisji przyjmującej studentów medycyny, pomógł do przyjęcia studenta Hammera, który zbliżył się do jego rodziny, ma się ożenić z jego krewną i przechrzcic.

— Gdy usłyszałem nazwisko, powiedziałem, że muszę tę sprawę zbadać w dziekanacie. Naza-jutrz okazało się, że jest sprawa nieczysta, gdyż pan Hammer należał do studentów, przyjętych nielegalnie przez sekretarza Kipperera. To też gdy zobaczyłem później pana Dziekanowskiego, powiedziałem mu, że to się nie da zrobić, gdyż jak się przyjmie jednego, to się będzie musiało później przyjąć innych z tych re-gelowanych.

W jakiś czas później płk. Dziekanowski spotkał mnie w ministerstwie w Warszawie. Wtedy znów się w tej sprawie do mnie zwrócił, ale oświadczyłem, że to jest bez szans.

— Zeznał pan dziekan w śledztwie, że wiele osób zwracało się do pana dziekana w tej sprawie. — Owszem, zwracało się wiele osób, ale ja ich nazwisk nie pamiętam.

Sędzia dr Stępniewski: Czy oświadczył pan dziekan, że przyjęcie w tym roku jest niemożliwe, a na przyszły rok „także wątpliwe”?

— Nie. Powiedziałem odrazu, że to jest wykluczone.

Obr. dr Schoenwetter: Czy pan profesor

przypomina sobie rozmowę z młodym Ham-merem?

— Nie pamiętam, aczkolwiek jest możliwe, że z nim rozmawiałem.

— A czy przyjąłby pan dziekan Hammera, gdyby nie poprzednia interwencja Dziekanow-skiego.

— Tak. Ja często przyjmuję młodzież.

— Czy Dziekanowski wykazywał zdziwle-nie, gdy usłyszał, że Hammer jest na tej liście?

— Nie.

W dalszym ciągu zeznaje

nadkomisarz Stanisław Pollak

naczelnik Wydziału Śledczego w Łodzi, daw-niej w Krakowie.

Świadek stwierdza, że pewnego razu dowie-dział się od osk. Spitzza poufnie, że Dziekanow-ski wziął pieniądze od Wydry za ułaskawienie.

Obr. dr Schoenwetter: Co skierowało Spitzza do tego rodzaju informacji?

— Spitzz nieraz udzielał mi informacji.

Kto wziął 4.000 zł.?

Przewodniczący odczytuje zeznania świadka ze śledztwa, gdzie świadek stwierdził, iż Dziekanowski radził mu, aby tych pieniędzy nie dochodził sądownie, gdyż może się narazić na nieprzyjemności.

Świadek: Jeśli tak zeznałem, to tak było, to już jest tyle lat, że ja nie pamiętam obecnie

— Tu w aktach jest powiedziane, że w razie załatwienia tej sprawy otrzymają pośrednicy 150.000 zł. Na czym polegał ten interes?

— Chodziło o przyspieszenie załatwienia pozwolenia na przywóz

— Jakie warunki postawił Dziekanowski?

— Zażądał małe honorarium.

— Co to znaczy „małe honorarium”?

W dalszym ciągu zeznaje świadek

Efroim Ratz,

Świadek przedstawia przebieg starań o zezwo-lenie na przywóz papieru. Dziekanowski w to-ku starań zażądał kwoty 3 — 4.000 zł. Pieniąd-ze te wręczył świadek Ehrlichowi, za zgodą Dziekanowskiego.

Przew.: Czy przedtem wpłacił pan jeszcze jakieś pieniądze? — Kilkaset złotych, ale nie pamiętam komu. Przy wręczeniu pieniędzy Dziekanowski powiedział, że sprawa jest załatwio-na i musi potrwać 1 — 2 dni.

Po jakimś czasie świadek przekonał się, że padł ofiarą oszustwa i zaczął domagać się zwro-tu pieniędzy. Odbył się sąd polubowny, któ-ry orzekł, że Dziekanowski ma oddać 3.800 zł.

— Ile pan otrzymał z tych 3.800 zł.? — Nic

— Tutaj jest aktach, że pan stracił ogó-łem 8000 zł. Czy to jest już łącznie z pańskimi kosztami — Tak

— Czy nie mówiono panu, aby pan nie do-dochodził tych pieniędzy, gdyż to będzie le-piej dla pana? — Nie przypominam sobie.

— Jakież 3—4.000 zł.

Oskarżony Dziekanowski składa w tej sprawie wyjaśnienie, twierdząc, że chodziło tutaj nie o „honorarium” ale o pewną kwotę na wy-dałki.

Przew.: Czy pańskie wydatki mogły wynieść 4.000 zł.? — Skądże!

— Czy w takim razie Ehrlich przywłaszczył sobie te pieniądze? — Tego nie wiem.

— Panie Ehrlich, co pan zrobił z tymi pie-niędzmi? — Dałem je panu pułkownikowi. Ja nawet wydatki moje pokrywałem z własnej kieszeni, gdyż liczyłem się z tym, że jak sprawa będzie załatwiona, to pan Ratz mi to zwró-ci.

PROSZĘ POSLUCHAĆ WYROKU!

MILION!

Dyrekcja Loterii Klasowej rozpięła konkurs na najtrafniejsze podanie treści słowa „milion”. Wyobrażam sobie, ile ludzi poci się obecnie nad białymi kartkami, na których nic dowcipnego ani mądrego nie chce się po-jawiać.

Dla użytku tych wszystkich konkursowiczów podaję zupełnie bezpłatnie kilka zasad-nicznych pomysłów, które sobie mogą sami już dowolnie rozwinąć.

Przed wszystkim, jakie istnieją rymy do słowa „milion”?

Spodziewać się bowiem należy, że wielu pretendentów do wygranej w tym konkursie będzie uważało, że najlepszą drogą do sukcesu to rozwiązanie wierszowane. Aby ułatwić czytelnikom pracę, nie ograniczam się do samych rymów, lecz podaję także gotowe od-powiedzi. A więc np.

„Milion to na całe życie szczęścia
kotyllon”

albo

„Dostanie ode mnie 5 proc. ten
pocztyllon,

Który przyniesie mi telegram:
wygrałeś milion!”

lub też

„Do tej chwili na biedę kwilię ja
i kwili on,

Lecz wnet krzyknemy: „hurra!”,
gdy wygramy milion!

Jeżeli chodzi o streszczenie prozajiczne po-jęcia „milion”, można by zaryzykować np. takie

„Wygrać milion — macie pojęcie
co to za pycha!”

Do innej kategorii projektów konkurso-wych należą takie pomysły, w których zara-zem mieści się reklama jakiejś kolektury: Z tych proponuję:

„Pragniesz się nareszcie dorwać
milionu,

Kup los w kolekturze Mateusza

Balona,

Potem spokojnie czekaj, aż fortuny

koło

W dostatek ci zmieni terazniejszość

gola...”

oczywiście nazwa kolektury może być zmie-niana ad libitum. Np.

„Milion złotych to przyjemna w życiu
ekipa!

Kup los w kolekturze u pana Filipa!

W dniu 18 lutego bieżącego rosu Sąd kon-kursowy Loterii Klasowej powzięmie swoją ważką decyzję i ogłosi ją jak następuje:

„Proszę posłuchać wyroku: Pan X. Y. w mieście Z. przesłał najtrafniejszą odpowiedź na treść pojęcia „milion”. Za to otrzymuje pierwszą nagrodę w sumie tysiąca złotych”.

Z góry oświadczam, że nie będę miał żadnej pretensji do czytelnika, aby się ze mną podzielił wygraną, za to, że skorzystał z mo-jego pomysłu i nie wytoczył mi o to procesu. Za niniejszy artykuł otrzymuję bowiem tak wysokie honorarium, że na to mnie stać!

QUID IURIS?

Wywiadowca zabił kasiarza

Przemysł, 23. 1. (Seg.) Nie przeminęły jesz-cze echa zabójstwa groźnego Friedmana „Cza-baka”, gdy notować wypada znowu ubytek w tutejszym świecie złodziejskim w osobie nie-mniej „wybitnego” jego przedstawiciela Stani-sława Żywakowskiego. Zginął on w niedzielę 22 bm. w godzinach wieczornych z rąk wywia-dowcy policji. Specjalnością Żywakowskiego były włamanie kasowe. Za głośne w swoim czasie włamanie na pocztę w Radymnie zo-stał on skazany na 4 lata więzienia i po od-cierpieniu tej kary wyszedł niedawno na wol-ność. W ostatnich dniach dokonano włamania kasowego w Dobromilu. Z miejsca padło podej-rzenie na Żywakowskiego, na co wykazywały liczne okoliczności tego włamania. Celem prze-prowadzenia rewizji udali się wczoraj dwaj wy-wiadowcy do Żywakowskiego, zamieszkałego wraz z kochanką przy ul. Brudzewskiego. Po-nieważ podejrzany stawiał opór przystąpił je-den z wywiadowców do założenia Żywakow-skiemu kajdanków. W chwili nakładania ich wyrwał się Żywakowski i błyskawicznym ru-chem porwał z ziemi siekiere którą zamierzył się na wywiadowcę. Wówczas drugi wywiadow-ca zrobił użytek z broni i strzałem w serce po-zbawił życia napastnika. Zmarły kasiarz liczył 40 lat. Był kilkanaście razy karany więzieniem.

W sądzie okręgowym w Przemysłu toczyła się z przerwami przez dwa tygodnie sensacyjna sprawa Anny Szpakowskiej, 40-letniej wieś-niaczki spod Sądowej Wiszni, oskarżonej o zamordowanie swej sparaliżowanej pasierbicy. Proces ten miał charakter typowo poszlako-wo. Nie było bezpośrednich świadków rzeko-mego utopienia w rzecze nieszcześliwej dzie-wczyny. W sobotę ogłosił sąd wyrok uniewinni-ający oskarżoną. Prokurator zapowiedział ap-ełację. Bronił adw. A. Frim.

WIADOMOŚCI SPORTOWE

9 ANGLIKÓW I 3 KANADYJCZYKÓW W ZAKOPANEM

Kanadyjski Związek Narciarski zawiadomił, że barwy Kanady będą reprezentowane na Zawodach FIS w Zakopanem w biegach zjazdowych przez dwóch zawodników i jedną zawodniczkę. Kanadyjczycy przybędą do Zakopanego razem z drużyną szwajcarką dnia 6 lutego 1939 r. Drużyna kanadyjska zakwaterowana będzie razem z angielską w hotelu „Bristol“. Anglia reprezentowana będzie w biegach przez 2 zawodników i pełną drużynę kobiecą z jedną rezerwową. Drużynie towarzyszy prezes Klubu Narciarskiego Wielkiej Bry-

tanii, „Ojciec biegów zjazdowych“ Arnold Lunn, który 10 lutego przybędzie do Zakopanego, jako gość Polskiego Związku Narciarskiego. Nadto drużynie angielskiej towarzyszy dziennikarka Miss Holt-Needham.

Udział w zawodach zapowiedziała także Ameryka. Jako przedstawiciel Związku przybędzie Mrs. Alice Damrosch Wolfe, przewodnicząca Komitetu Narciarstwa Kobiecego, która przebywa obecnie w St. Anton w Tyrolu. Zgłoszenia szczegółowe jeszcze nie nadeszły.

29 Francuzów przyjeżdża do Zakopanego

Grupa francuska na Zawodach FIS będzie jedną z najliczniejszych, ustępując liczebnie jedynie Niemcom. Reprezentacja niemiecka liczy bowiem 36 osób podczas gdy francuska 29 osób. Związek francuski jest jedynym związkiem, który już nadesłał do Komitetu Organizacyjnego zgłoszenia imienne. Narciarze francuscy startować będą we wszystkich konkurencjach z wyjątkiem biegu długodystansowego na 50 klm.

Drużyna zjazdowa kobieca wraz z rezerwami ma skład następujący:

Jacqueline Adam, Cecile Agnel, Christianne de la Fressance, Jeanne Marie Lacaze, Genevieve Martin, Francoise Matussiere, Nicole Villan

Drużyna męska wraz z rezerwami składa się z zawodników:

Louis Agnel, Emilie Allais, Maurice Besson, Bernard Burnet, James Couttet, Maurice Lafforgue, Rene Lafforgue.

Do skoku otwartego są zgłoszeni:

Georges i James Couttet.

Do biegu na 18 klm. i do sztafety:

Emile Arnaud, Charles Bouverd, Robert Gindre, Leonce Cretin, Fernand Merinoud.

Nadto drużynie francuskiej będą towarzyszyć:

Jean Matter, prezes Związku Francuskiego Paul Gignoux, prezes Komisji Sportowej Związku Francuskiego, — Guy Mantout z żoną — Vierd, Georges Deschiens oraz p. Allais. Jako kapitan sportowy przybywa Philippe Pavot, oraz Jean Couttet jako jego zastępca.

Pierwsza grupa w sile 6 osób opuściła Paryż dnia 22 bm. i udała się do Zakopanego. Pozostali wyjeżdżają dnia 24 stycznia br.

75 proc. ulgi kolejowe dla turystów zagranicznych

Z racji spodziewanego zjazdu turystów zagranicznych do Polski na Narciarskie Mistrzostwa Świata FIS. w Zakopanem Ministerstwo Komunikacji przyznało turystom zagranicznym 75 proc. ulgę kolejową przy przejazdach na PKP w czasie od dnia 15 stycznia do 15 marca 1939 r. na podstawie karty uczestnictwa Ligi Popierania Turystyki.

Karty uczestnictwa LPT wydają bezpłatnie zagraniczne biura „Orbis“ i „Wagons Lits Cook“ na całym świecie.

Osoby przybywające z zagranicy, po naj-

mniej 3-dniowym pobycie w Zakopanem i opłaceniu tam nalepki w cenie 6 zł. — korzystają z 75 proc. zniżki w dowolnej klasie na PKP. Zniżka ta jest ważna na 8 dowolnych przejazdów na terenie Rzeczypospolitej Polskiej.

Posiadacze kart uczestnictwa korzystają ponadto z przywileju otrzymania bezpłatnej wizy polskiej.

Zaznaczyć należy, że wszystkie koleje krajów europejskich przyznały ulgi osobom jadącym na FIS do Zakopanego.

PORAŻKA SOSNOWIECKICH BOKSERÓW W KRAKOWIE

W Krakowie w międzklubowym meczu bokserskim Wisła pokonała sosnowiecką Makabi w stosunku 12:4.

Wyniki walk:

W wadze muszej Goldstein (Mak.) wypunktował Chachlice.

WARTA POKONAŁA H. C. P.

W meczu bokserskim o drużynowe mistrzostwo Polski poznańska Warta pokonała miejscową H. C. P. w stosunku 10:6

GOPLANIA INOWROCŁAWSKA WYGRAŁA Z LWOWSKĄ LECHIĄ

W Inowrocławiu w drugim dniu meczu bokserskiego o mistrzostwo Polski Gopłania pokonała Lechię w stosunku 13:3. Zawodnicy Lechii nie odnieśli ani jednego zwycięstwa, a trzy punkty zdobyli w walkach remisowych.

ZWYCIĘSTWO BOKSERÓW SYRENY W ŁODZI.

W niedzielę wieczorem odbył się w Łodzi mecz bokserski „Syrena“ (Warszawa) — „Hakoach“ (Łódź) Mecz zakończył się spodziewanym zwycięstwem Syreny w stosunku 13:3

BIEG NARCIARSKI PATROLI WOJSKOWYCH.

Z okazji Zawodów FIS organizowany jest dnia 17 lutego br. w piątek o godz. 10-tej Bieg Wojskowych Patroli Narciarskich w Konkurencji Międzynarodowej.

Udział w biegu zgłosiły następujące państwa: Finlandia, Niemcy, Norwegia, Rumunia, Szwecja, Węgry i Włochy. Możliwy jest udział Francji i Szwajcarii.

PO PIĘCIU GODZINACH WALKI WYGRALI 1:0

Mecz piłkarski o puchar Anglii pomiędzy Bolton Wandersers i Middlesbrough zakończył się pewnego rodzaju rekordem, jeśli chodzi o długość gry. Pierwszy mecz nie dał wyniku mimo dwukrotnych przedłużeń. Drugi mecz zakończył się również wynikiem bezbramkowym, a dalsze dwukrotne przedłużenia były również bezowocne. Dopiero w trzecim spotkaniu Middlesbrough wygrał w stosunku 1:0. Należy zaznaczyć, że Bolton zdobył przedtem jeszcze bramkę, której sędzia nie uznał. Ogółem mecz tych drużyn trwał przeszło 5 godzin.

WYJAZD DO RUMUNII PRZEŁOŻONY NA DRUGIEGO LUTEGO

Jak nam komunikują — Rumuński Związek Tenisa Stołowego odwołał wyjazd polskich pingpongistów na międzynarodowe mistrzostwa Rumunii, które miały się odbyć w niedzielę i poniedziałek. Mistrzostwa zostały bowiem przełożone i wyjazd naszych zawodników nastąpi dopiero 2-go lutego.

W kocięcej Łęczyński (W) wygrał na punkty z Abrahamem.

W piórkowej Welgruen (Mak) pokonał na punkty Chlibkiewicza.

W drugiej walce piórkowej Bałucki (W) zwyciężył na punkty Malinowitza.

W lekkiej Łukasik (W) znokautował w 1-ej rundzie Majerowicza.

W półśredniej Moszkowski (W) wygrał na punkty z Ackermanem.

W średniej Powalski (W) wypunktował Baumera.

W półciężkiej Żbik (W) wygrał z Genesławem wskutek przerwania walki przez lekarza po 1-ej rundzie, gdyż Genesławski miał rozcięte brwi.

BIAŁYSTOK ZWYCIĘŻA BOKSERÓW C.W.S.

W niedzielę odbył się w Białymstoku mecz bokserski pomiędzy Warszawską drużyną C.W.S. a reprezentacją Białegostoku z wynikiem 9:7 dla Białegostoku.